

TRANSHUMANIZM WOBEC GRANIC CZŁOWIECZEŃSTWA

Już sam termin „transhumanizm” wskazuje na przekraczanie w pewien sposób rozumianego człowieczeństwa – tego, co specyficznie ludzkie. Za ilustrację niech posłuży kontekst, w którym termin ten zastosował Julian Huxley¹: „Gatunek ludzki może, jeśli tego sobie życzy, przekroczyć siebie – nie tylko sporadycznie, przez jakąś jednostkę tu czy tam, w ten czy inny sposób, ale w całości, jako ludzkość. Potrzebujemy nazwy dla tej nowej wiary. Być może transhumanizm będzie tu odpowiedni: człowiek pozostanie człowiekiem, ale przekraczającym samego siebie poprzez realizowanie nowych możliwości ludzkiej natury i dla ludzkiej natury”².

W dyskusjach wokół transhumanizmu na określenie tego, co ludzkie, stosowany jest często – obecny od wieków w dyskursie zarówno potocznym, jak i filozoficznym, politologicznym czy socjologicznym – termin „natura ludzka”. Stała obecność pojęcia natury ludzkiej w historii myśli związana jest – jak twierdzi między innymi Neil Roughley – z jego silną normatywnością (faktyczną lub domniemaną)³. W kontekście związanym z transhumanizmem pojęcie to wskazuje zatem, że to, co jest przekraczane, stanowi w jakiś sposób rozumianą normę⁴. Nie musi być ona przy tym pojmowana jako norma moralna; posługując się terminem „normalny”, w języku potocznym często mamy właśnie na myśli sens normy, o który tutaj chodzi⁵.

Pojęcie natury ludzkiej odwołuje się do bardziej ogólnego tematu natury – tematu, o którym Maurice Merleau-Ponty napisał, że nie stanowi on jednego z wielu możliwych do wyodrębnienia filozoficznych tematów, lecz „jedyny temat filozofii: *nexus, vinculum*

¹ Ten często cytowany tekst jest fragmentem artykułu, który ukazał się w roku 1957 (por. J. Huxley, *Transhumanizm*, tłum. M. Soniewicka, „Ethics in Progress” 6(2015) nr 1, s. 17-22). Niektórzy jednak podają daty wcześniejsze jako czas pojawienia się terminu „transhumanizm” (por. O. Dard, A. Moatti, *The History of Transhumanism (cont)*, „Notes and Queries” 64(2017) nr 1, s. 167-170). Huxley jednak prawdopodobnie nie był pierwszym autorem, który posłużył się tym terminem. Zob. A. Moatti, *Aux racines du transhumanisme. France 1930-1980*, Odile Jacob, Paris 2020, s. 51-67 (rozdz. 2, „Jean Courtot, un premier transhumanisme, à caractère philosophique et social”). Jako źródło tego terminu wskazywane bywa też dzieło Dantego: w *Boskiej komedii* użył on słowa „transhumanar” (por. Dante Alighieri, *La divina commedia, Paradiso, canto I*, w. 70); Edward Porębowicz tłumaczy je jako „przeźłowieczenie” (por. tenże, *Boska komedia*, tłum. E. Porębowicz, PIW, Warszawa 1959, s. 315), Agnieszka Kuciak natomiast – jako „przejście w nadludzkie” (por. tenże, *Boska komedia*, tłum. A. Kuciak, Wydawnictwo AA – Klub Książki Katolickiej, Kraków–Dębogóra 2006, s. 480). W poemacie Dantego termin ten odnosi się do oglądania przez człowieka bytu boskiego za pomocą intelektu – zob. św. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, I, q. 12, art. 6.

² J. Huxley, *Transhumanizm*, tłum. M. Soniewicka, „Ethics in Progress” 6(2015) nr 1, s. 20-21.

³ Por. N. Roughley, hasło „Human Nature”, *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* (Spring 2021 Edition), red. E.N. Zalta, <https://plato.stanford.edu/archives/spr2021/entries/human-nature/>.

W tym haśle encyklopedycznym Roughley w interesujący sposób podsumowuje zarówno historyczne, jak i najnowsze debaty nad pojęciem natury ludzkiej.

⁴ Na temat normatywnego sensu natury zob. np. R. Spaemann, *To, co naturalne. Eseje antropologiczne*, tłum. J. Merecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2022.

⁵ W tym sensie „normalny” nie ma jednak sensu wyłącznie empirycznego i nie oznacza po prostu czegoś, co występuje zwykle i czego wystąpienia się spodziewamy.

«Natura»-«Człowiek»-«Bóg»⁶. Z tej rozległej tematyki zasygnalizowane tu zostaną tylko wybrane, nieliczne zagadnienia, a pojęcie natury będzie omawiane – jak uczynił to Roughley – w kontekście natury ludzkiej. Badacz ten, sięgając do źródeł tego pojęcia w myśli Platona i Arystotelesa, wyróżnia cztery sensy, które składają się na to, co nazywa „tradycyjnym”⁷ ujęciem natury:

(1) Sens ogólny, negatywny. Natura jest wówczas definiowana jako przeciwieństwo czegoś innego i służy podkreśleniu kontrastu. Takim pojęciem natury posługiwali się Platon i Arystoteles, przeciwstawiając *physis* i *techne*, czyli to, co powstaje jako skutek świadomego zamierzenia i sprawczego działania. Pojęcie to wskazuje na te cechy człowieka, które nie są jego świadomym wytworem. Tego rodzaju pojęciem natury ludzkiej posługujemy się, gdy przeciwstawiamy naturę kulturze lub wychowaniu.

(2) Nieco węższego pojęcia natury używa Arystoteles, twierdząc, że byty naturalne to te, które zawierają w sobie zasadę swojego powstania lub rozwoju⁸. Filozof nadaje pojęciu natury pewną moc objaśniającą. Obejmuje ono w tym sensie część cech, na które wskazywało pojęcie natury w pierwszym znaczeniu. Cechy te mają razem stanowić swego rodzaju „plan”, który realizowany jest w rozwoju poszczególnych bytów naturalnych. W przypadku człowieka natura oznacza zatem zespół cech, które pozwalają mu osiągnąć pewną „dojrzałą” postać.

(3) Sens trzeci pokrewny jest drugiemu, związany jest on jednak z kontekstem teleologicznej metafizyki Arystotelesa, gdzie owa dojrzała postać danego bytu traktowana jest jako jego cel. W tym sensie naturę człowieka stanowi właśnie jego dojrzała postać.

(4) W sensie czwartym wprowadzony zostaje element normatywny: natura ludzka jest nie tylko celem-formą, do którego zmierza proces rozwoju człowieka, ale też celem-formą, który człowiek powinien osiągnąć⁹.

Roughley dodaje do tej listy sens piąty – również mający swe źródła w starożytności – sens taksonomiczny (klasyfikujący, typologiczny). W tym sensie (5) naturę stanowi zespół cech, ze względu na który dany organizm należy do określonego taksonu w sensie biologicznym; odpowiada on temu, co dzisiaj nazywamy gatunkiem *Homo sapiens*.

Oczywiście powyższa lista sensów terminu „natura” nie jest kompletna. Filozofowie proponowali inne ujęcia. Roughley przypomina zaproponowaną przez Johanna Gottfrieda Herdera koncepcję człowieka jako zwierzęcia mówiącego¹⁰, *animal symbolicum* Ernsta Cassirera¹¹, byt obdarzony wolnością (tutaj filozof podaje przykłady myślicieli tak różnych jako Giovanni Pico della Mirandola¹² czy Jean-Paul Sartre¹³), zdolnością tworzenia

⁶ M. Merleau-Ponty, *La Nature. Notes. Cours du Collège de France*, red. D. Séglaard, Éditions du Seuil, Paris 1995, s. 265 (tłum. fragm. – P.M.).

⁷ Por. Roughley, dz. cyt.

⁸ „...«natura» jest pierwszym elementem immanentnym, z którego pochodzi to, co się rozwija” (Arystoteles, *Metafizyka*, 1014b, tłum. K. Leśniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 94).

⁹ Por. Arystoteles, *Polityka*, 1253a, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. .

¹⁰ Por. J.G. Herder, *Abhandlung über den Ursprung der Sprache*, Christian Friedrich Voß, Berlin 1772.

¹¹ Por. E. Cassirer, *Esej o człowieku. Wstęp do filozofii kultury*, przeł. A. Staniewski, Czytelnik, Warszawa 1971.

¹² Por. G. Pico della Mirandola, *Mowa o godności człowieka*, przeł. Z. Nerczuk, M. Olszewski, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2010.

szczególnego rodzaju wspólnot czy właściwą tylko człowiekowi motywacją moralną (na przykład w ujęciu Francisa Hutchesona¹⁴).

Należałoby też dodać, że transcendencja, przekraczanie – w różnych znaczeniach tych słów – uznawane są przez niektórych myślicieli za istotną cechę bytu ludzkiego, czyli za cechę, która należy do natury człowieka w sensach (2)-(4). Możliwość transcendencji łączona jest na przykład z rozumnością, która wyróżnia człowieka spośród innych istot żywych¹⁵.

Filozofów tych i przedstawicieli transhumanizmu łączą (pozornie sprzeczne) przekonania: że natura człowieka stanowi w jakimś sensie granicę oraz że do natury człowieka należy właśnie przekraczanie (inaczej rozumianej, w sensach 1 i 5) natury. Różnią ich natomiast podstawowe założenia filozoficzne: transhumanistów można opisać jako naturalistów – do ich założeń należą: „materialistyczna ontologia procesualna, deskryptywna koncepcja osoby, antyesencjalizm, wyrażające się w odrzuceniu istotowych właściwości natury ludzkiej”¹⁶, czyli pojęcia natury w znaczeniach (2)-(4).

P.M.

¹³ Por. J.P. Sartre, *Byt i nicność. Zarys ontologii fenomenologicznej*, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2007.

¹⁴ Por. F. Hutcheson, *Inaugural Lecture on the Social Nature of Man*, przeł. T. Mautner, C. Mayshofer, w: tenże, *Two Texts on Human Nature*, red. T. Mautner, Cambridge University Press, Cambridge 1993, s. 124-147.

¹⁵ Wskazuje się też jednak – co czyni na przykład związany z arystotelesowską tradycją filozoficzną Karol Wojtyła – że próby ujęcia wyjątkowości człowieka poprzestające na stwierdzeniu jego rozumności są niewystarczające (por. K. Wojtyła, *Podmiotowość i „to, co nieredukowalne” w człowieku*, w: tenże, *Osoba i czyn” oraz inne studia antropologiczne*, Wydawnictwo TN KUL, Lublin 2000, s. 433-443).

¹⁶ Por. G. Hołub, P. Duchliński, *Wprowadzenie. Pomiędzy transhumanizmem a biokonserwatyzmem*, w: *Ulepszanie człowieka. Perspektywa filozoficzna*, red. G. Hołub, P. Duchliński, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków 2018, s. 15.